

# SAKRAMENTY KOŚCIOŁA

Wykład 12

Ks. Mirosław Łanoszka

UPJP II Kraków

## EUCHARYSTIA W EKONOMII ZBAWIENIA STAREGO TESTAMENTU PIĘCIOKSIĄG

### „Podobnie jak przyjąłeś dary swojego sługi, sprawiedliwego Abła”

Żywa Tradycja Kościoła w zabitym przez Kaina Ablu (Rdz 4) dostrzegając zapowiedź niewinnie skazanego i ponoszącego śmierć dla zbawienia ludzkości Jezusa Chrystusa. W pierwszej modlitwie eucharystycznej, czyli kanonie rzymskim, znajduje się wspomnienie ofiary Abła, wzmiankowanej w tym tekście przed ofiarami Abrahama i Melchizedeka, co oznacza, że liturgia rzymska nie waha się widzieć w darach złożonych przez Abła pierwszej zapowiedzi Eucharystii: „(...) składamy Twojemu najwyższemu majestatowi z otrzymanych od Ciebie darów Ofiarę czystą, świętą i doskonałą, Chleb święty życia wiecznego i Kielich wiekuistego zbawienia. Racz wejrzeć na nie z miłością i łaskawie przyjąć, podobnie jak przyjąłeś dary swojego sługi, sprawiedliwego Abła, i ofiarę naszego Patriarchy Abrahama oraz tę ofiarę, którą Ci złożył najwyższy Twój kapłan Melchizedek, jako zapowiedź Ofiary doskonałej” („Mszał Rzymski dla diecezji polskich”, Poznań 1986, s. 310\*).

Księga Rodzaju opowiada o składaniu Bogu ofiary przez Kaina i Abła w następujący sposób: „Po jakimś czasie Kain składał PANU ofiarę z plonów ziemi. Także Abel złożył ofiarę z pierwotnych zwierząt swojego stada oraz z ich tłuszczu. PAN spojrział na Abła i jego ofiarę, na Kaina natomiast i jego ofiarę nie spojrział. Kain bardzo się rozłościł i chodził ze spuszczoną głową” (Rdz 4,3-5). Jedyną różnicą między składanymi przez braci ofiarami dotyczyła ofiarowanego Bogu daru: dar Kaina składał się z plonów ziemi (Rdz 4,3), natomiast Abel „złożył ofiarę z pierwotnych zwierząt swojego stada oraz z ich tłuszczu” (Rdz 4,4). W tym miejscu nasuwa się pytanie, dlaczego więc: „PAN spojrział na Abła i jego ofiarę, na Kaina natomiast i jego ofiarę nie spojrział” (Rdz 4,4-5)? Trzeba przyznać, że tekst Księgi Rodzaju nie mówi o powodach, dla których Bóg wybrał Abła, młodszego brata Kaina. Prawdopodobnie właściwym rozwiązaniem tej wywołującej pewne napięcie sytuacji jest uznanie, że przyjęcie przez Boga ofiary Abła należy do tajemnicy Bożego wolnego wyboru. Stąd też wybranie przez Boga Abła nie oznacza odrzucenia Kaina, a jedynie, zgodnie z ekspresywnym stylem języka hebrajskiego, ukazującym w tym przypadku sens biblijnego przesłania poprzez kontrast, należy widzieć pouczenie, że Bóg akceptuje obydwóch braci, ale w różny sposób. Trzeba też dopowiedzieć, że dokonany przez Boga wolny wybór Abła, podobnie, jak w przypadku obdarowania człowieka Bożą łaską, nie jest uwarunkowany żadną wcześniejszą jego zasługą. W tym momencie autor biblijny wzywa do porzucenia jedynie ludzkiego osądu tej sytuacji, by przyjąć inny, a jednak sprawiedliwy i lepszy zamysł Bożej logiki miłości. Przyjęcie przez Boga ofiary Abła, a więc widoczny znak Bożej zyczliwości, budzi w Kainie zazdrość, mającą swoje prawdziwe źródło w nienawiści wobec młodszego brata. Kain

obdarzony przywilejem pierworództwa nie może znieść sytuacji, że to nie on został wybrany, dlatego też nie rozumiejąc logiki wolnego wyboru Boga odbiera Bożą decyzję jako niesprawiedliwą. Porównanie własnego położenia z sytuacją, w jakiej znalazł się Abel prowadzi Kaina do przekonania, że jest traktowany inaczej, z czym nie może się pogodzić i pałając nienawiścią pozbawia życia własnego brata (Rdz 4,8).

Księga Rodzaju wyraźnie pokazuje, że przelanie niewinnej krwi Abła godzi w życie samego Kaina, który popełnił grzech przeciwko braterstwu, a jego złe postępowanie jest także brzemienne w konsekwencje dotyczące żyzności ziemi: „A Bóg zapytał: Co uczyniłeś? Krew twojego brata woła do mnie z ziemi. Dlatego odtąd bądź przeklęty na tej ziemi, która się otworzyła, aby przyjąć krew twojego brata przelaną przez ciebie. Gdy będziesz uprawiał tę ziemię, nie da ci już plonów. Będziesz na ziemi tułaczem i zbiegiem” (Rdz 4,10-12). Można powiedzieć, że grzeszny czyn Kaina w pewnym sensie spowodował dewastację stworzenia, niemniej ostatnim słowem, jakie przekazuje biblijny autor jest prawda o Bożym miłosierdziu, które urzeczywistnia się pomimo ludzkiej nieprawości. Bóg poruszony nieszczęściem Kaina (Rdz 4,13-14) dał mu znamię – „tajemniczą ochronę” – „by ludzie, których spotka nie zabili go” (Rdz 4,15).

W złożonej przez Abła ofierze, którą mógł być „baranek” (użyty w hebrajskim tekście termin *šō'n* (wym. *con*) pozwala na takie rozumienie) można ujrzyć figurę Baranka Paschalnego – Jezusa Chrystusa w tajemnicy Jego krzyża. Przelana krew sprawiedliwego Abła woła z ziemi do Boga (Rdz 4,10), gdyż należy do Stwórcy, stając się w ten sposób głosem wszystkich, których niewinnie wylana krew domaga się zadośćuczynienia (por. Mt 23,34-35; Ap 6,9-10). Ta ekspiacja (zadośćuczynienie) dokonuje się w ofierze Chrystusa, którego krew została wylana na wynagrodzenie wszystkich grzechów ludzkich. Abel wybrany przez Boga oddaje swoją krew za brata Kaina, zapowiadając zbawczą ofiarę Chrystusa za braci (por. 1J 3,16). Katechizm Kościoła Katolickiego naucza, że Eucharystia jako ofiara jest także składana za grzechy ludzi (por. KKK 1414). Krew Chrystusa „przemawia mocniej niż krew Abła” (Hbr 12,24), gdyż uwalnia człowieka od grzechów i jedna go z Bogiem, a w ten sposób uzdalnia wszystkich wierzących do oddania własnego życia na służbę Boga (Hbr 9,11-14).

### **Ofiara złożona przez Melchizedeka jako „zapowiedź ofiary doskonałej”**

„Melchizedek natomiast, król Szalemu, przyniósł chleb i wino. Był on kapłanem Boga Najwyższego. Pobłogosławił on Abrahama i powiedział: «Błogosławiony niech będzie Abram przez Boga Najwyższego, który stworzył niebo i ziemię»” (Rdz 14,18-19).

Księga Rodzaju podaje, że Melchizedek był kananejskim „królem Szalemu” i „kapłanem Boga Najwyższego” (Rdz 14,18). Imię „Melchizedek” (hebr. *malkî-šedeq*) można przetłumaczyć jako „mój król jest sprawiedliwy”. Miejsce panowania Melchizedeka, a więc „Szalem” (hebr. *šālēm*), które tradycyjnie odnosi się do starożytnego miana Jerozolimy (Ps 76,3), przypuszczalnie było skróconą formą hebrajskiej nazwy *J' rûšālēm*. W opowiadaniu o spotkaniu Abrahama z królem Szalemu pojawia się po raz pierwszy w Biblii termin „kapłan” (hebr. *kōhēn*), który został odniesiony do Melchizedeka, nazwanego „kapłanem Boga Najwyższego” (Rdz 14,18), „Stwórcy nieba i ziemi” (Rdz 14,19). Określenie „Bóg Najwyższy” (hebr. *'ēl- 'eljôn*) było jednym z tytułów odnoszonych do Boga, którego czcili patriarchowie Izraela. Możliwe zatem, że Melchizedek zna prawdziwego Boga: nie zna Go z imienia objawionego dopiero później Mojżeszowi (Wj 3,14), ale zna określenie *'ēl* mówiące o Bogu Stwórcy (Rdz 14,19), którego można poznać zachwycając się stwórczym dziełem.

Chrześcijańska tradycja widziała w złożonym Abrahamowi przez Melchizedeka chlebie i winie (Rdz 14,18) typ eucharystycznej ofiary, co znalazło swój wyraz w tekście pierwszej modlitwy eucharystycznej, gdzie znajduje się wzmianka o kapłanie Melchizedeku w kontekście zapowiedzi „Ofiary doskonałej” („Mszał Rzymski dla diecezji polskich”, Poznań 1986, s. 310\*). Święty Augustyn w swoim dziele „Państwo Boże” (*De civitate Dei*) napisał, że w opowiadaniu o Melchizedeku pojawia się pierwsza wzmianka o ofierze, którą „dziś w całym okręgu świata Chrześcijanie Bogu składają, ponie-

waż nie ma już nigdzie kapłaństwa i ofiary podług obrządku Aaronowego i ponieważ wszędy ofiarowuje się za kapłaństwa Chrystusowego to, co wniósł Melchizedech, gdy Abrahamowi błogosławił”. Nowotestamentowa tradycja przekazuje, że Jezus Chrystus użył chleb i wino ustanawiając Eucharystię (Mt 26,26-28; Mk 14,22-25; Łk 22,19n; 1Kor 11,23-26). „Ofiara Chrystusa i ofiara Eucharystii są jedyną ofiarą” (KKK 1367), która jest zupełnie odmienna od dawnego kultu ofiarniczego. Widzialna ofiara eucharystyczna w sposób bezkrwawy uobecnia ofiarę Chrystusa, który ofiarował samego siebie w sposób krwawy na ołtarzu krzyża, dając człowiekowi trwały dostęp do Boga.

### **Liturgia nocy paschalnej zapowiada ustanowienie nowej Paschy, uobecnianej w sakramencie Eucharystii**

Wyzwolenie Izraela z niewoli egipskiej, tworzące tematyczne centrum Księgi Wyjścia, zajmuje bardzo ważne miejsce w teologicznej refleksji Starego Testamentu. Istota tego wydarzenia nie sprowadza się jedynie do uwolnienia od prześladowań, ale przede wszystkim stanowi wezwanie do nawiązania właściwej relacji z Bogiem i ludźmi. Biblijne teksty ukazujące początkowe przygotowania Izraelitów do wyjścia z Egiptu posiadają charakter liturgiczny (Wj 12,1-13,16), gdyż zawierają regulacje dotyczące Paschy (Wj 12,1-14.21-28.43-50), Święta Przaśników (Wj 12,15-20; 13,3-10) oraz poświęcenia pierworodnych (Wj 13,1-2.11-16). Opisane zwyczaje religijne, które pierwotnie mogły być niezależne od siebie, połączyło wspólne odniesienie do najważniejszego wydarzenia zbawczego w dziejach Izraela, jakim było wybawienie ludu Bożego z egipskiego domu niewoli. Zbiór tekstów przybliżających liturgię exodusu (Wj 12,1-13,16), dzięki której następne pokolenia narodu wybranego mogły przeżywać „własne wyjście z Egiptu”, otwierają przepisy dotyczące Nocy paschalnej (Wj 12,1-14).

Sama istota świętowania Paschy polegała na spożywaniu baranka: każda rodzina, odpowiednio do liczby tworzących ją osób, powinna postarać się o takiego baranka, by mogła zjeść go całego w ciągu jednej nocy (Wj 12,3-4). Ponieważ Pascha jest ofiarą, stąd też wybrane na uroczystą wieczerzę zwierzę nie może być chore lub kalekie: „Wasz baranek ma być jednorocznym samcem, bez skazy, wybranym spośród owiec. Możecie też wziąć kozłę” (Wj 12,5-6). Księga Wyjścia podaje, że ofiarny baranek ma zostać zabity „czternastego dnia tego miesiąca” (Wj 12,6) podczas rytualnego uboju, w którym weźmie udział całe zgromadzenie Izraela (Wj 12,7). Wydarzenie to będzie miało miejsce w czasie zapadającego powoli mroku, co nawiązuje do przyjętego w kręgach kapłańskich zwyczaju liczenia początku dnia od nastania wieczoru (Lb 22,30; 28,24). Krwią, która wypłynęła z ciała zabitego baranka: „naznaczono futryny drzwi każdego domu, gdzie będą go jeść” (Wj 12,7). Zwyczaj smarowania zwierzęcą krwią wejścia do domu celem uchronienia mieszkańców od nieszczęść (apotropaiczne właściwości krwi zabitego zwierzęcia) był znany wśród pasterskiej ludności koczowniczej pustynnych obszarów Bliskiego Wschodu, niemniej jednak tekst biblijny wyjaśnia, że ryt ten pełni funkcję znaku identyfikującego: „Waszym znakiem będzie krew na domach, w których się schronicie. Skoro zobaczę krew, ominę was i nie porazi was nieszczęście, gdy będę pustoszył ziemię Egiptu” (Wj 12,13). Pozbawione krwi mięso zabitego zwierzęcia powinno zostać upieczone (Wj 12,8-9), co może oznaczać, że ofiary nie należało dzielić na części, a ewentualne pozostałości trzeba było spalić, jako znak całkowitego zniszczenia (Wj 12,10). Paschalny posiłek zawierał także przaśny chleb (hebr. *maššôt*) oraz gorzkie zioła (hebr. *m<sup>e</sup>rōrīm*) (Wj 12,8). Przygotowanie pierwszego z wymienionych pokarmów nie zajmowało dużo czasu, gdyż przy produkcji nie wykorzystywano składników powodujących jego zakwaszenie, które znacznie wydłużało ten proces. Jeżeli chodzi o drugi dodatkowy element posiłku, tłumaczony jako „gorzkie zioła”, to trzeba powiedzieć, że określenie to nie tyle wskazuje na jakąś konkretną roślinę, co przede wszystkim mówi o czymś, co jest gorzkie, symbolizując prawdopodobnie w ten sposób doznawany przez Izraelitów w Egipcie ucisk (Wj 12,34; Pwt 16,3).

To właśnie podczas Paschy, „która stała się Ostatnią Wieczerzą, Jezus ustanowił sakrament Eucharystii” (Biblia Paulińska), a zbawcza ofiara na krzyżu Chrystusa, Baranka Bożego, została w No-

wym Testamencie utożsamiona z ofiarą baranka paschalnego. Chociaż przeżywana przez Jezusa przed jego aresztowaniem Ostatnia Wieczerza Paschalna była podobna do rytów żydowskiej Paschy, to jednak ryt chleba i wina wraz z towarzyszącymi im słowami Jezusa oznaczają ustanowienie nowej Paschy, która dokona się w Jego śmierci, zaś ofiarowane uczniom Ciało i wylana Krew (spożywane przez nich już przy stole) sprawiają nową więź z Bogiem, którą jest Nowe Przymierze (Łk 22,14-20).

### **„Chleb życia” zstępujący z nieba jak manna**

Księga Wyjścia przedstawia kolejne etapy drogi Izraelitów podążających przez pustynię jako długotrwały proces przechodzenia od niewoli egipskiej do życia w wolności, polegającego na bezgranicznym zaufaniu Bogu, który jako jedyny ocala i podtrzymuje swój lud w istnieniu. Kształtowanie postawy ufności Izraela do Boga dokonywało się poprzez próby mające nauczyć społeczność narodu wybranego posłuszeństwa Bożym nakazom. Sprawdzianem pozwalającym poznać własne reakcje w kryzysowej sytuacji były problemy dotyczące zaopatrzenia w wodę oraz brak pokarmu na pustyni. Właśnie z tej perspektywy biblijny narrator interpretuje Boży dar niezwykłego pokarmu, jakim była manna: „Wówczas PAN rzekł do Mojżesza: «Oto Ja spuszczę na was chleb z nieba, jak deszcz. Każdego dnia lud wyjdzie, aby zebrać, ile mu potrzeba na dany dzień. Wystawię go na próbę, by przekonać się, czy będzie postępował według mojego prawa, czy też nie»” (Wj 16,4). Bóg codziennie karmił Izraelitów manną, ucząc ich w ten sposób posłuszeństwa i zaufania Jego troskliwej opiece, co wyrażało się w poleceniu, aby każdy z nich zgromadził dokładnie tyle pożywienia ile potrzebował w danym dniu dla siebie oraz swojej rodziny (Wj 16,16-19). Ci, którzy próbowali magazynować mannę, okazując nieposłuszeństwo wobec nakazu Boga, odkrywali, że przechowywany pokarm ulegał zepsuciu (Wj 16,20-21). Codzienna troska Boga stanowiła wezwanie, aby powierzyć Mu swoje życie, ufając Jego nieustannej opatrności. Jedynym odstępstwem od nakazanej przez Boga praktyki codziennego zbierania mанны był przeddzień szabatu, kiedy należało zgromadzić podwójną ilość pożywienia, by móc radować się czasem poświęconym Bogu (Wj 16, 22-26). Świętowanie szabatu stanowiło test posłuszeństwa dla Izraelitów (Wj 16,27-30), którzy dzięki mannę doświadczyli jego wyjątkowości. Zebrane wcześniej pożywienie nie psuło się w szabat, a także było go pod dostatkiem, bez względu na to, ile zostało zjedzone w dniu poprzednim (Wj 16,23-24). Dawanie przez Boga podwójnej porcji chleba oznacza, że widzi On codzienne potrzeby człowieka, dlatego też wymaga od niego, aby wreszcie zaczął żyć inaczej; ufając Mu bezgranicznie.

Księga Powtórzonego Prawa nadaje opowiadaniu o mannę charakter duchowy, wzywając Izraelitów do okazania wdzięczności Bogu za opiekę, jaką okazał im podczas ich drogi przez pustynię: „On cię uczył pokory, dawał odczuć głód, ale również karmił manną, której nie znałeś ani ty, ani twoi przodkowie. Chciał cię pouczyć, że nie samym chlebem żyje człowiek, ale tym wszystkim, co pochodzi z ust PANA” (Pwt 8,3). W tradycji chrześcijańskiej manna stała się zapowiedzią Eucharystii, duchowego pokarmu Kościoła, którym jest dany przez Boga prawdziwy chleb z nieba – Jego Syn Jezus Chrystus (J 6,31-35).

### **Krew przymierza**

Opowiadanie o wyjątkowym spotkaniu Boga z wybranym przez siebie narodem pod Synajem należy do najważniejszych tekstów Księgi Wyjścia (Wj 19,1-24,11). Wydarzenia, jakie wtedy się rozegrały, a więc: objawienie się Boga Izraelitom (Wj 19), przekazanie im przykazań (Dekalog) i praw (Wj 20,22-23,19) oraz wejście Izraela w przymierze z Bogiem (Wj 24,1-11), stanowiły kulminacyjny moment w tworzeniu wzajemnych relacji. Istotne znaczenie w powstaniu tej nowej więzi miał obrzęd przymierza (Wj 24,1-11), dzięki któremu Izraelici stali się szczególną własnością Boga, królestwem kapłanów i narodem świętym (Wj 19,5-6). Centralny fragment biblijnej narracji opowiada o ceremonii zawarcia przymierza (Wj 24,3-8). W rytuale przymierza, który przypieczętował nowe relacje między Bogiem i

Izraelitami istotną rolę odegrała krew, którą Mojżesz podzielił na dwie części, używając jedną połowę do skropienia ołtarza (Wj 24,6), natomiast jej drugą połowę przeznaczył do pokropienia zgromadzonego ludu. Zanim jednak dokonał się ten wyjątkowy rytuał Mojżesz odczytał Izraelitom Księgę Przymierza, a oni po wysłuchaniu jej opowiedzieli się wyraźnie, że są gotowi wypełniać i słuchać tego wszystkiego, co Bóg powiedział (Wj 24,7b). Dopiero wtedy, kiedy lud potwierdził wolę życia zgodnego z Bożym planem został pokropiony „krwią przymierza”. Mojżesz dokonując pokropienia Izraelitów mówił: „Oto krew przymierza, które zawiera z wami PAN” (Wj 24,8). Celem tej ceremonii było konsekrowanie Izraela jako ludu będącego szczególną własnością Boga, „królestwa kapłanów i narodu świętego” (Wj 19,5-6). Warto w tym kontekście dodać, że uznawana za siedlisko życia krew (Kpł 17,11), która była utożsamiana z życiem (Rdz 9,5), a więc z rzeczywistością należącą do Boga w sposób szczególny, zjednoczyła w przymierzu Boga, reprezentowanego przez ołtarz, z ludem, który w pewnym sensie także stał się ołtarzem, służącym uwielbieniu Boga.

Biblijny przekaz o tym wyjątkowym wydarzeniu, jakie miało miejsce na Synaju, zamyka informacja, według której, wszyscy wezwani przez Boga na górę (Wj 24,9) mogli oglądać Go: „Zobaczyli Boga Izraela, a pod Jego stopami jakby kunsztowną mozaikę z szafiru, czystą jak bezchmurne niebo” (Wj 24,10). Możliwe, że przekraczające ograniczoną ludzką percepcję doświadczenie tajemniczej obecności Boga wskazuje na nawiązanie przez Niego głębszej relacji ze swoim ludem, który w ten sposób może Go lepiej poznać. Chociaż nieświęci ludzie spotkali się z przenajświętszym Bogiem, dostępując łaski oglądania Go, zachowali swoje życie, co potwierdzają słowa mówiące, że po tym, jak wybrani przedstawiciele Izraela zobaczyli Boga: „jedli i pili” (Wj 24,11).

Obecna w przymierzu synajskim tematyka „krwi” nawiązuje do nowego przymierza, dokonanego przez Jezusa Chrystusa, Syna Bożego, który przelał swoją krew, aby wszystkich pojednać z Bogiem (Mt 26,28; Mk 14,24; Łk 22,20; 1Kor 11,25; Hbr 9,15-22; 10,29; 13,20). Śmierć Jezusa na krzyżu jest jedyną i ostateczną ofiarą, która zbawia każdego człowieka. Ustanowiona przez Jezusa podczas Ostatniej Wieczerzy Eucharystia uobecnia krwawą ofiarę krzyża, urzeczywistniając najpełniej wspólnotę życia z Bogiem.

### **Starotestamentowe ofiary zapowiadają ofiarę eucharystyczną Kościoła**

Chociaż ofiarniczy rytuał Starego Przymierza, przedstawiony w starotestamentowej tradycji, może być postrzegany jako skomplikowany „system”, to należy pamiętać, że jest on przede wszystkim darem Bożym umożliwiającym grzesznemu człowiekowi nawiązanie relacji ze świętym Bogiem. Księga Kapłańska poruszając tematykę składania poszczególnych ofiar, przedstawia je jako objawione Izraelowi przez Boga na Synaju za pośrednictwem Mojżesza. Przepisy dotyczące trzech zasadniczych ofiar (Kpł 1-7) zawierają wiele elementów pomagających bardziej wnikać w głębię tajemnicy Eucharystii, z której Kościół Chrystusowy czerpie duchowe życie.

### **Pragnienie zjednoczenia z Bogiem - „ofiara całopalna”**

Księga Kapłańska przedstawia „całopalenie” jako pierwszą ofiarę złożoną w zbudowanym przez Mojżesza sanktuarium na pustyni (Kpł 1,3-9). Hebrajska nazwa ofiary całopalnej - *’ōlā(h)* – pochodzi od rdzenia *’lh*, którego czasownikowa forma *’ālā(h)* oznacza „iść w górę”, co dobrze ilustruje „wznoszenie się” do Boga tego ofiarnego daru w postaci dymu. Miła woń całopalenia przywołuje Bożą łaskawość, a wznoszący się ku niebu dym spalanej ofiary symbolizuje pragnienie zjednoczenia z Bogiem. Wniknięcie w istotę obrzędu całopalenia pozwala lepiej zrozumieć zbawczą ofiarę Jezusa Chrystusa. W Pierwszym Liście św. Piotra jest mowa, że człowiek został odkupiony „drogocenną krwią Chrystusa jako Baranka bez zmyły i skazy” (1P 1,19), który na ołtarzu krzyża oddał się całkowicie Bogu, stając się jak ofiara całopalna „miłą wonią” dla swego Ojca (Ef 5,2). Również ofiara życia wierzących, rozumiana jako żywe całopalenie, musi kosztować, by była miła Bogu. Zbawcza ofiara Jezusa Chrystusa

zniosła definitywnie krwawe ofiary kultu Izraela, a ofiarowana człowiekowi Krew Syna Bożego nieustannie oczyszcza go z wszelkiego grzechu (1J 1,7).

### **Bóg źródłem życia i wszelkiego urodzaju – „ofiara roślinna”**

O przepisach dotyczących „ofiary roślinnej” mówi drugi rozdział Księgi Kapłańskiej (Kpł 2,1-2). Ofiara ta (hebr. *minhā(h)*) składająca się z najszlachetniejszego rodzaju mąki z dodatkiem oliwy zasadniczo wiązała się z całopaleniem i służyła wyrażeniu Bogu wdzięczności podczas religijnej uczty. Spalana na ołtarzu część mąki miała pobudzać Boga do pamięci o ofiarniku, który w tym momencie gorąco wspominał Boże miłosierdzie. Materię ofiary roślinnej stanowiły też chleby, zwłaszcza praśne (Kpł 2,4). Przygotowywane przez lewitów praśne „placki” (hebr. *hallôt*) stanowią szczyt codziennych ofiar. Ofiara chleba, która łączy się ściśle z kapłaństwem i konsekracją stanowiła dar dla Boga, uznając w Nim źródło życia i wszelkiego urodzaju.

Chrześcijanie składają ofiarę bezkrwawą – Eucharystię - w której Jezus Chrystus jako „Chleb żywy” oddaje swe życie Bogu Ojcu (J 6,32-35). Można powiedzieć, że Ciało Chrystusa wydane w zbawczej ofierze za grzechy świata zostało w pewien sposób już zapowiedziane w starotestamentowym „chlebie ofiarnym”.

### **Uczestniczyć w uczcie jednoczącej z Bogiem – „ofiara komunijna”**

Trzeci rozdział Księgi Kapłańskiej zawiera zbiór przepisów rytualnych, dotyczący ofiar „zjednoczenia”, zwanych także „pokojowymi” lub „komunijnymi” (Kpł 3,1-17). Hebrajska nazwa tej kategorii ofiar składa się z dwóch terminów. Pierwszy z nich to *zebah* oznaczający „ofiary krwawą”, natomiast drugi – *š'lamîm* – pochodzi od rdzenia *šlm* (służy opisaniu stanu bycia „całym”, „nieuszkodzonym”, „zjednoczonym”), a utworzony od niego rzeczownik *šelem* można przekładać jako ofiara „pokojowa” lub „komunijna”. Istotą tej ofiary, mającej charakter świętej biesiady, było uczestnictwo w uczcie jednoczącej ludzi z Bogiem. Podczas tej ofiarnej uczty najlepszy tłuszcz spalano na znak „komunii” z Bogiem. Również kapłan sprawujący ten ofiarniczy rytuał otrzymywał pewną porcję mięsa z zabitego zwierzęcia (Kpł 7,31-34). Wreszcie sam ofiarodawca wraz ze swoimi krewnymi spożywał większość mięsa ze złożonej ofiary. W ten sposób akcentowano wspólnotę życia Boga i Izraela. Trzeba podkreślić, że najpierw dokonywała się „komunia”, czyli „zjednoczenie” ofiarnika z Bogiem, którego warunkiem było dokonanie całopalenia, mającego wartość przebłagania. Dopiero wtedy składający ofiarę Izraelita był zdolny do udziału we własnej ofierze „komunijnej”, którą miał spożywać ze swoimi bliźnimi.

Poczynione uwagi są ważne dla głębszego rozumienia tajemnicy Eucharystii, która łączy w sobie różne aspekty biblijnych ofiar. Autor Dziejów Apostolskich – św. Łukasz – relacjonując życie chrześcijan tworzących pierwszą wspólnotę jerozolimską, wspomina elementy, które były także istotne dla starotestamentowych ofiar biesiadnych: „Codziennie jednomyślnie gromadzili się w świątyni. Łamali chleb po domach, a pokarm przyjmowali z radością i prostotą serca. Wielbili Boga, a wszyscy ludzie odnosili się do nich życzliwie” (Dz 2,46-47). Apostoł Paweł w Pierwszym Liście do Koryntian podaje, że wówczas Eucharystię poprzedzały lub następowały po niej wspólne posiłki, wyrażające chrześcijańskie zobowiązanie do jedności i solidarności. Apostoł przestrzegał jednak uczestników Eucharystii przed niewłaściwym zachowaniem podczas tych uczt, mogących prowadzić do „niegodnego” przyjmowania Ciała i Krwi Pańskiej (1Kor 11,17-34). Apostoł Paweł przypomina chrześcijanom, że spożywając konsekrowany „chleb i wino” jednoczą się z Jezusem Chrystusem, który jest prawdziwie obecny pośród nich. Ważne elementy dawnych ofiar zjednoczenia Izraela z Bogiem są zatem obecne w Eucharystii. „Całopalna ofiara” Chrystusa, który na ołtarzu krzyża oddał się swemu Ojcu w całości otwarła wszystkim grzesznikom możliwość pojednania się z Bogiem. Można wreszcie powiedzieć, że biblijna ofiara zjednoczenia znalazła nie tylko swoją kontynuację, ale nieporównanie więcej w Eucha-

rystii, która daje wierzącym dzięki uczestnictwu w śmierci Jezusa Chrystusa także błogosławieństwo życia Bożego: „mieć z nami współuczestnictwo (gr. *koinōnia*) znaczy mieć je z Ojcem i z Jego Synem Jezusem Chrystusem” (1J 1,3).

**Pytanie:** Wymień nazwy trzech zasadniczych ofiar Starego Testamentu, które pomagają nam głębiej zrozumieć tajemnicę Eucharystii.